

20 września. O. Jacek Salij OP komentuje dzisiejszą Ewangelię

(1 Kor 15, 12-20)

(1 Kor 15, 12-20)

Bracia:

Jeżeli głosi się, że Chrystus zmartwychwstał, to dlaczego twierdzą niektórzy spośród was, że nie ma zmartwychwstania? Jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara. Okazuje się bowiem, że byliśmy fałszywymi świadkami Boga, skoro umarli nie zmartwychwstaną, przeciwko Bogu świadczyliśmy, że z martwych wskrzesił Chrystusa.

Jeśli umarli nie zmartwychwstają, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara i aż dotąd pozostajecie w waszych grzechach. Tak więc i ci, co pomarli w Chrystusie, poszli na zatracenie. Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteśmy bardziej od wszystkich ludzi godni politowania.

Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwociny spośród tych,
co pomarli.

(Ps 17 (16), 1bcd. 6-7. 8 i 15 (R.: por. 15b))

Ref: Gdy zmartwychwstanę, będę widział Boga

Rozważ, Panie, moją słuszną sprawę,
usłysz me wołanie,
wysłuchaj modlitwy
moich warg nieobłudnych.

Ref: Gdy zmartwychwstanę, będę widział Boga

Wołam do Ciebie, bo Ty mnie, Boże, wysłuchasz,
nakłoń ku mnie swe ucho, usłysz moje słowo.
Okaż przedziwne miłosierdzie Twoje,
Zbawco tych, którzy się chronią przed wrogiem
pod Twoją prawicę.

Ref: Gdy zmartwychwstanę, będę widział Boga

Strzeż mnie jak źrenicy oka,
ukryj mnie w cieniu Twych skrzydeł.
A ja w sprawiedliwości ujrzę Twe oblicze,

ze snu powstając, nasycę się Twoim widokiem.

Ref: Gdy zmartwychwstanę, będę widział Boga

Aklamacja

Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi,
że tajemnice królestwa objawiłeś prostaczkom.

(Łk 8, 1-3)

Jezus wędrował przez miasta i wsie, nauczając i głosząc Ewangelię o królestwie Bożym. A było z Nim Dwunastu oraz kilka kobiet, które zostały uwolnione od złych duchów i od chorób, Maria, zwana Magdaleną, którą opuściło siedem złych duchów; Joanna, żona Chuzy, rządcy Heroda; Zuzanna i wiele innych, które im usługiwały, udzielając ze swego mienia.

Komentarz:

Dopiero co okazał Pan Jezus miłosierdzie jawnogrzesznicy, która przyszła do domu faryzeusza Szymona i obmyła nogi swojego Zbawcy drogocennym olejkiem oraz łzami. Bezpośrednio po słowach: „Twoja wiara cię ocaliła, idź w pokój!” zaczyna się dzisiejszy fragment Ewangelii o wyprawie misyjnej Pana Jezusa, w której towarzyszyło Mu „kilka kobiet, które uwolnił od złych duchów i od słabości”.

Trzy z tych kobiet wymienia Ewangelista po imieniu, przy czym tylko Marię Magdalenę znamy również z innych Ewangelii. Imię Joanny wymieni św. Łukasz jeszcze raz, mianowicie wśród kobiet, które w Niedzielę Zmartwychwstania o świcie poszły do grobu z wonnościami. Natomiast imię Zuzanny nigdzie już poza dzisiejszą Ewangelią nie jest w Nowym Testamencie wspomniane. Warto sobie przy okazji pomyśleć o tych setkach i tysiącach innych ludzi, których Pan Jezus podczas swojego ziemskiego życia nawrócił i przemienił, o których Ewangelie w ogóle nie wspominają. Natomiast całe miliardy zbawionych przez Niego poznamy dopiero w dniu Sądu Ostatecznego.

Zatrzymajmy się jeszcze nad pierwszym zdaniem z dzisiejszej Ewangelii: „Jezus wędrował przez miasta i wsie, nauczając i głosząc Ewangelię o królestwie Bożym”. Później tysiące głosicieli słowa Bożego naśladowało swojego Mistrza i podejmowało niestrudzone wędrówki misjonarskie. Jednak oni byli tylko sługami Królestwa Bożego, natomiast Pan Jezus głosił Ewangelię jako Król tego królestwa. Co więcej, Pan Jezus nie tylko podjął ciężki trud głoszenia Ewangelii, ale za tych, którym głosił, życie oddał, dał się ukrzyżować. Bo On jest nie tylko głosicielem zbawienia, On jest Zbawicielem.

o. Jacek Salij OP